

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ryszard Małecki

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Radomska-Stęplewska

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2020 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 4 grudnia 2019 r.

sygn. akt I C 2232/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II. i III. w ten sposób, że:

a. w punkcie II. uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 11 maja 2018 r. w sprawie I Nc 1382/18 i oddala powództwo,

b. w punkcie III. kosztami procesu obciąża powoda, szczegółowe ich wyliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocników stron;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 28 marca 2018 r. powód R. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 września 2017 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W dniu 11 maja 2018 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniając żądanie pozwu w całości.

Pozwana złożyła zarzuty od nakazu zapłaty, wnosząc o uchylenie nakazu w całości, o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2019 r. wydanym w I C 2232/18 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w punkcie I sprostował nakaz zapłaty z dnia 11 maja 2018 r. wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu o sygn. akt I Nc 1382/18, w ten sposób, że w miejsce: „od dnia 28.09.2018 roku” wpisał: „od dnia 28.09.2017 roku”, w punkcie II utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 11 maja 2018 r. wydany w postępowaniu nakazowym w sprawie Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu o sygn. akt I Nc 1382/18, w punkcie III kosztami procesu obciążył pozwaną w całości i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powoda: kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a w tym kwotę 1200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (ppkt 1.), kwotę 1.692,14 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego, a w tym kwotę 900,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (ppkt 2.).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana.

Apelująca, działając przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżyła wyrok w całości zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., 227 k.p.c., 229 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i niewyciągnięcia prawidłowych wniosków z zeznań świadków, a wręcz pominięciu zeznań świadków A. F., M. F. i J. F., J. B. (1) w tym również samego powoda R. B., w zakresie w jakim świadkowie i strony zeznali, iż cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. nie zostały faktycznie sporządzone w tych dniach, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez nie ustalenie, iż cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. zostały zawarte dla pozorów oraz uznaniem, że powód udzielił pozwanej spółce pożyczki na łączną kwotę 40.000 zł. W ślad za art. 368 § 1¹ k.p.c. apelująca wskazała, że:

a) Sąd niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy ustalił, iż cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. zostały sporządzone i podpisane faktycznie w tych dniach,

b) Sąd nie ustalił istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów, iż cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. zostały zawarte przez powoda i pozwaną Spółkę dla pozorów oraz że ww. umowy zostały podpisane przez J. B. (1) po dniu 22 czerwca 2017 r., tj. w czasie gdy nie piastował funkcji prezesa zarządu pozwanej i nie mógł skutecznie zaciągać zobowiązań w imieniu pozwanej.

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. i 231 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie wyciągnięcia prawidłowych wniosków z zeznań świadków, tj. współników pozwanej spółki (...), M. F. i J. F. z których to zeznań wynika, że do faktycznego zawarcia czterech umów pożyczek datowanych na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. doszło po rezygnacji J. B. (1) z funkcji prezesa zarządu, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, że powód udzielił pozwanej spółce pożyczki na łączną kwotę 40.000 zł oraz nie ustaleniem, iż umowa pożyczek jest z mocy prawa nieważna. W ślad za art. 368 § 1¹ k.p.c. apelująca wskazała, że Sąd nie ustalił istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, iż cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. zostały zawarte przez powoda i pozwaną spółkę po rezygnacji przez J. B. (1) z funkcji prezesa pozwanej spółki. Mając na uwadze art. 368 § 1³ k.p.c. apelująca wskazała, że pozwana powołuje się na powyższy fakt, że cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. zostały zawarte przez powoda i pozwaną spółkę po rezygnacji przez J. B. (2) z funkcji prezesa pozwanej spółki, wynikający z dowodu jakim są zeznania A. F. z rozprawy z dnia 27 lutego 2019 r. oraz z zeznania M. F. z rozprawy z dnia 27 lutego 2019 r. jednakże protokół z rozprawy z dnia 27 lutego 2019 r. nie został utrwalony za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk stąd apelująca nie oznaczyła części zapisu.

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. umów pożyczek udzielonych spółce bezpośrednio przez współników na łączną kwotę

63.7598 zł oraz niewyciągnięcie z materiału dowodowego prawidłowych wniosków, mianowicie, iż skoro spółka stale otrzymywała wsparcie finansowe od wspólników nie było kompletnie żadnego uzasadnienia oraz żadnych racjonalnie uzasadnionych motywów dla zaciągnięcia zobowiązania u powoda na kwotę 40.000 zł, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, że powód udzielił pozwanej spółce pożyczki na łączną kwotę 40.000 zł i tym samym nie uznanie, że umowy pożyczki zostały zawarte dla pozorów w celu uzyskania korzyści majątkowej z majątku spółki. W ślad za art. 368 § 1¹ k.p.c. apelująca wskazała, że:

a) Sąd nie ustalił faktu, iż pozwana spółka nie potrzebowała dodatkowego wsparcia finansowego od osób trzecich [tj. powoda].

b) Sąd nie ustalił istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, iż faktycznie cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. nigdy nie zostały zawarte i wykonane przez powoda i pozwaną spółkę.

4. naruszenie art. 246 k.p.c., art. 247 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, na fakt dokonywania czynności w postaci udzielania pożyczek przez powoda pozwanej spółce, w sytuacji w której dla udzielenia pożyczki w wysokości przekraczającej 500 zł ustawa wymaga zachowania formy pisemnej, a zatem dowód z zeznań świadków był niedopuszczalny, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, że powód udzielił pozwanej spółce pożyczki na łączną kwotę 40.000 zł. W ślad za art. 368 § 1¹ k.p.c. apelująca wskazała, że Sąd ustalił fakt niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, iż powód, jeszcze przed zawarciem pisemnych umów pożyczek na łączną kwotę 40.000 zł datowanych na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r., udzielał pozwanej spółce pożyczek. 5

5. art. 233 § 1 k.p.c., 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie wyciągnięcie prawidłowych wniosków z zeznań świadków tj. wspólników pozwanej spółki A. F., i J. F., iż skoro świadkowie zeznali, że dysponowali stosownym majątkiem i udzieliли spółce pożyczek na łączną kwotę 63.7598 to spółka nie musiała pozyskiwać środków z innych źródeł, co miało wpływ sprawy poprzez uznanie, że powód udzielił pozwanej spółce pożyczki na łączną kwotę 40.000 zł. W ślad za art. 368 § 1⁽¹⁾ k.p.c. apelująca wskazała, że:

a) Sąd nie ustalił faktu, iż pozwana spółka nie potrzebowała dodatkowego wsparcia finansowego od osób trzecich [tj. powoda],

b) Sąd ustalił fakt niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, iż powód udzielał pozwanej spółce pożyczek [w tym przekazywał konkretne kwoty], które spółka przeznaczała na bieżące wydatki - zakup benzyny, zakup produktów spożywczych, wynagradzanie pracowników, a przekazywanie określonych kwot pieniędzy polegało na wręczaniu gotówki wypłaconej wcześniej z bankomatu powoda lub też użyczeniu samej karty i upoważnieniu do pobierania z niej środków.

Mając na uwadze art. 368 § 1³ k.p.c. apelująca wskazała, że pozwana powołuje się na powyższy fakt, iż pozwana spółka nie potrzebowała dodatkowego wsparcia finansowego od osób trzecich, który wynika z dowodów, tj.: kilkunastu umów pożyczek, z zeznania A. F. z rozprawy z dnia 27 lutego 2019 r., z zeznania M. F. z rozprawy z dnia 27 lutego 2019 r. oraz z zeznań J. B. (3) z rozprawy z dnia 20 listopada 2019 r. jednakże z uwagi na to, że protokół z rozprawy z dnia 27 lutego 2019 r. oraz z dnia 20 listopada 2019 r. nie został utrwalony za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk (istnieje jedynie protokół w formie papierowej) apelująca nie oznacza części zapisu.

6. art. 271 k.p.c. w zw. z 233 § 1 k.p.c., 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niezasadne danie wiary zeznaniom świadka P. B., w sytuacji w której zeznania świadka jako, że jest córką powoda oraz siostrą J. B. (1) (byłego prezesa pozwanej spółki), a zatem z całą pewnością jest zainteresowana korzystnym rozstrzygnięciem dla powoda oraz z uwagi na osobisty konflikt pomiędzy powodem a wspólnikami pozwanej spółki z całą pewnością nie mogły stanowić wiarygodnego dowodu w sprawie, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, że powód udzielił pozwanej spółce pożyczki na łączną kwotę 40.000 zł. W ślad za art.

368 § 1¹ k.p.c. apelująca wskazała, że Sąd ustalił fakt niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, iż spółka wielokrotnie korzystała z pomocy powoda w formie doraźnych pożyczek na bieżące wydatki.

7. Art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie przez Sąd, że to na pozwanej spoczywa ciężar dowodu wykazania faktu nieistnienia umowy (pozorności), tj. założenie zgodnie z którym pozwana ma wykazać fakt negatywny, w sytuacji w której pozwana podniosła zarzut pozorności, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, że powód nie wykazał faktu nieistnienia umów pożyczki (pozorności) oraz w dalszej konsekwencji, że powód udzielił pozwanej spółce pożyczki na łączną kwotę 40000 zł. W ślad za art. 368 § 1¹ k.p.c. apelująca wskazała, że:

a) Sąd ustalił fakt niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, iż pozwana spółka zawarła cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. na łączną kwotę 40.000 zł,

b) Sąd nie ustalił istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, iż faktycznie cztery umowy pożyczek datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. nigdy nie zostały zawarte przez powoda i pozwaną spółkę.

8. art. 83 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie, że powód i syn powoda działając w imieniu pozwanej spółki zawarli cztery umowy pożyczek na łączną kwotę 40.000 zł dla pozorów celem wyłudzenia od pozwanej spółki pieniędzy, w sytuacji w której z ustalonego przez Sąd materiału dowodowego wynikał fakt sporządzenia najpierw dwóch umów pożyczek na kwotę po 20.000 zł, dopiero w dalszej kolejności czterech umów pożyczek na kwotę po 10.000 zł, brak uzyskania uchwały wspólników o zgodzie na zaciągnięcie pożyczki, brak przekazania umów do biura księgowego, brak zgłoszenia udzielania pożyczek do Urzędu Skarbowego, brak dowodu wydania przedmiotu pożyczek, „udzielania” pożyczek przez ojca R. B. tj. powoda, synowi J. B. (4), „specyficznej” formy udzielania pożyczek polegających na bezpośredniej wypłacie środków z bankomatu, osobistego konfliktu pomiędzy powodem i J. B. (1), a wspólnikami spółki M. F., A. F. i J. B. (3), złożenie rezygnacji przez J. B. (1) z funkcji prezesa zarządu w pozwanej spółce niecały miesiąc po zawarciu rzekomych umów pożyczek, finansowania spółki przez całą działalność bezpośrednio przez wspólników spółki, w tym udzielenia pożyczki na kwotę 63.7598 zł.

9. art. 720 k.c. w zw. z art. 83 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powód i pozwana spółka zawarły umowy pożyczek na łączną kwotę 40.000 zł, w sytuacji, w której strony nie zawierały i nie wykonywały ww. umów, a sporządzenie umów miało na celu jedynie wyłudzenie pieniędzy przez powoda, od pozwanej spółki, co skutkowało nie uznaniem umów pożyczek za nieważnych.

10. art. 6 k.c. w zw. z art. 83 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że pozwana nie zdołała wykazać pozorności umów pożyczek zawartych na łączną kwotę 40.000 zł, w sytuacji, w której pozwana wykazała, pozorność zawartych umów pożyczek, a właściwy ciężar dowodu wykazania iż umowa została faktycznie zawarta wykonana spoczywał na powodzie, który nie uwodnił podstaw swojego powództwa.

11. art. 210 k.s.h. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z 2 k.s.h. poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, że J. B. (1) mógł skutecznie zawrzeć w imieniu spółki cztery umowy pożyczki na kwoty po 10.000 zł datowane na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. oraz, że umowy są ważne, w sytuacji, w której na dzień faktycznego sporządzenia i podpisania czterech umów pożyczek tj. po dniu 22 czerwca 2017 r. J. B. (1) nie był już prezesem zarządu pozwanej spółki, a zatem umowy pożyczek są z mocy prawa nieważne.

12. art. 17 § 1 k.s.h. w zw. z 230 k.s.h. w zw. z art. 58 §1 i 2 k.c. w zw. z 2 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i nieustalenie, że w sytuacji, w której każda z przedłożonych umów pożyczek datowanych na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r. na kwotę 10.000 zł zawierała również postanowienie o 10 % oprocentowaniu w ujęciu rocznym i tym samym została przekroczona dwukrotność kapitału zakładowego, a zatem umowy pożyczek są nieważne.

13. art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie, że zawarcie pomiędzy powodem, a J. B. (1) działającym w imieniu pozwanej spółki polegających na dzieleniu jednej czynności na kilka mniejszych co do wartości (zawarcie

w następujących po sobie dniach czterech umów pożyczek na kwotę 10.000 zł) stanowi obejście prawa i podstawę nieważności czynności.

14. art. 720 § 2 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie i ustalenie, na podstawie zeznań świadków, że jeszcze przed zawarciem umów pożyczek na łączną kwotę 40.000 zł datowanych na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r., istniała umowa między powodem a pozwaną zakładająca, iż J. B. (1) może pożyczać środki od powoda w danym miesiącu i zwracać je pod koniec miesiąca, w sytuacji w której rzekome udzielane doraźnie pożyczki przekraczały kwotę 500 zł, a zatem do ustalenia udzielania pożyczek powyżej kwoty 500 zł konieczne było dysponowanie dowodem w formie dokumentowej.

15. art. 74 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i dopuszczenie dowodu z zeznań świadków P. B., B. W., J. B. (1), P. G. oraz powoda, na fakt dokonywania czynności w postaci udzielania pożyczek (jeszcze przed zawarciem pisemnych umów pożyczek na łączną kwotę 40.000 zł datowanych na dzień 7 maja, 8 maja, 9 maja i 10 maja 2017 r.) na kwoty przekraczające każdorazowo kwotę 500 zł, przy czym łącznie kwoty pożyczek miały wynieść kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych, a następnie ustalenia, że powód udzielał pożyczek pozwanej spółce w okresie od lutego 2016 r. do kwietnia 2017 r.

16. art. 6 k.c. w zw. z art. 720 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznane że powód wykazał, że powód i pozwana spółka zawarły umowy pożyczek na łączną kwotę 40.000 zł, w sytuacji, w której nie zostało to przez powoda wykazane.

17. art. 720 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznane że powód wykazał, że powód i pozwana spółka zawarły umowy pożyczek na łączną kwotę 40.000 zł, w sytuacji, w której nie zostało wykazane, że doszło do wydania pozwanej pieniędzy.

18. art. 101 w zw. z 102 ustawy prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie i nie uznanie, że przedłożone przez powoda weksle podpisane przez J. B. (1) byłego prezesa pozwanej spółki z uwagi na to, że nie zawierają słowa „zapłać”, nie mogą stanowić weksła.

W świetle przedstawionych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

I. uchylenie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 11 maja 2018 r. sygn. akt I Nc 1382/18 i oddalenie powództwa w całości,

II. obciążenie powoda kosztami postępowania przed Sądem I instancji w tym kosztami zastępstwa procesowego,

III. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania II instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie apelująca domagała się uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazane sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód działając przez swojego pełnomocnika, wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy tylko częściowo podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, albowiem tylko niektóre znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Dokonując oceny tego materiału we własnym zakresie, Sąd II odmiennie niż Sąd I instancji uznał, że przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie wykazał, by istniały ważne umowy pożyczki zawarte w imieniu spółki mogące stanowić podstawę wystawienia weksła gwarancyjnego.

Pozwana broniąc się przed roszczeniem powoda podnosiła, że przedstawione przez niego weksle własne o charakterze gwarancyjnym nie stanowiły w istocie weseli, gdyż w swej treści nie zawierały przyrzeczenia bezwarunkowego zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut podniesiony pierwotnie w zarzutach od nakazu zapłaty, a następnie powtórzony również w apelacji, był trafny. Przepisy ustawy dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 160 – dalej: ustawa) przesądzają o specyficznych cechach zobowiązania wekslowego, do których należy formalna i materialna surowość. Formalna surowość przejawia się przede wszystkim w tym, że koniecznym warunkiem powołania zobowiązania wekslowego jest wystawienie weksla, a więc dokumentu, który musi spełniać wymagania formalne przewidziane dla weksla własnego w art. 101 i 102 ustawy. Według art. 101 pkt 2 ustawy weksel własny zawiera przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. Stosownie do art. 102 ww. ustawy nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w powołanym art. 101. Przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej stanowi konieczny element ustawowy weksla. To przyrzeczenie określone jest jako rdzeń weksla własnego definiujące jego istotę. Zwykle omawiana bezwarunkowość zapłaty sumy pieniężnej wyrażana jest słowami „zapłacę: „zapłacimy”. Wzgląd na pewność i bezpieczeństwo obrotu wekslowego wyklucza sięganie i uwzględnianie okoliczności nie znajdujących wyrazu w jego brzmieniu dotyczących podłoża i historii powstania weksla, czy też okoliczności subiektywnych. Inaczej mówiąc o treści weksla wypełnionego w całości decyduje to co zostało w nim napisane a więc obiektywny stan weksla”. (Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r. I CK 5/04). Tymczasem weksle przedłożone przez powoda zostały tak sformułowane, że zobowiązania do zapłaty można się jedynie domyślać z kontekstu pozostałych słów. Nie zawierają czasownika/orzeczenia obejmującego zobowiązanie do zapłaty.

Mimo niepowstania zobowiązania wekslowego opartego na załączonych wekslach, nie można jednak było w okolicznościach sprawy oddalić powództwa z opisanej wyżej przyczyny. Rozstrzygając niniejszą sprawę należało bowiem uwzględnić (zbadać) powołany już w pozwie stosunek podstawowy łączący strony. Powód w pozwie powołał się na obydwie podstawy odpowiedzialności pozwanego - ze stosunku podstawowego i z weksla. W tej sytuacji konieczne stało się zbadanie podstawy wystawienia weksli własnych o charakterze gwarancyjnym, którą według powoda stanowiły 4 umowy pożyczki zwarte przez pozwaną spółkę – każda na kwotę na 10.000 zł.

W świetle już samych twierdzeń pozwu umowy te stanowiły w dużej części potwierdzenie pożyczek udzielonych wcześniej, przed ich zawarciem, co sprawia, że do ich analizy należało podejść z ostrożnością. Tym bardziej, że powód sam przyznał, że ich treść nie odzwierciedlała rzeczywistej treści czynności prawnych, a stanowiła zatwierdzenie nieformalnych pożyczek udzielonych wcześniej (pożyczki z dnia 7 i 8 maja 2017 r. dotyczyły pożyczek udzielonych od lutego 2016 do kwietnia 2017 r.; jeśli zaś chodzi pożyczkę z dnia 9 maja 2017 r., w jej ramach J. B. (1) miał wypłacić z bankomatu łącznie 8.000 zł /2x po 2000 zł i 4.000 zł/ oraz dokonać płatności kartą powoda w kwotach 66 zł, 114,11 zł, 187,74 zł, 3.072,26 zł/ – łącznie 11.440,11 zł, co przewyższa kwotę udzielonej pożyczki; z kolei w ramach pożyczki z 10 maja 2017 r. J. B. (1) miał wypłacić z bankomatu łącznie 6.600 zł /100 zł, 2500 i 4000 zł/ i jego pracownik dokonał płatności kartą powoda w kwotach 83,88 zł, 11,37 zł, 54 zł, 2.058,52 zł - łącznie 8.807,77 zł, czyli mniej niż suma pożyczki). Powyższe nasuwa pytanie, że skoro J. B. (1), jak zeznał w dniu 27 lutego 2019 r. chciał „zabezpieczyć” interesy ojca, dlaczego w treści umów nie wpisano rzeczywistych sum udzielonych „pożyczek”, które według podanych wycień wynieść miały 20.447,88 zł?). Jest to o tyle istotne, że o ile uprawdopodobnione zostało, że J. B. (1) korzystał z pieniędzy powoda, o tyle strona powodowa nie udowodniła, że czynił to w imieniu spółki. Twierdzenia powoda co do udzielania pozwanej spółce pożyczek na prowadzenie bieżącej działalności były w zasadzie gołosłowne – nie poddawały się weryfikacji i nie pozwalały na poczynienie stanowczych ustaleń. Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę twierdzenie to zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2001 r. I PKN 660/00). Strony, będące osobami fizycznymi, są z reguły (i tak też było w przypadku powoda) wysoce osobiście i materialnie zainteresowane osiągnięciem korzystnego dla siebie wyniku procesu. Skutkiem tego dowód z ich zeznań jako źródło poznania prawdy jest bardzo niepewny, a jego moc dowodowa jest wręcz nikła. Dlatego też w ramach oceny dowodów ich zeznania muszą być szczególnie dokładnie weryfikowane. Powinno to następować przez ich konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. Tymczasem zeznania te nie miały wystarczającego potwierdzenia w innych dowodach ani zasadach doświadczenia życiowego.

Przede wszystkim jednak ich moc dowodowa (siła przekonywania) z natury rzeczy była zbyt niska, aby tylko na ich podstawie dokonywać ustaleń w zakresie istnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie. Powód dowodząc istnienia stosunku zobowiązaniowego łączącego go z pozwaną opierał się na twierdzeniach własnych, zeznaniach swoich dzieci, w tym byłego prezesa pozwanej spółki, który pozostaje w konflikcie z jej współnikami. Z kolei na podstawie zeznań byłych pracowników pozwanej można było jedynie ustalić, że powód pomagał w prowadzeniu działalności pozwanej spółki, np. zastępował kierowców, pomagał w zakupach, przywiózł gotówkę. Świadkowie ci nie posiadali jednak wiedzy, w jakim charakterze powód finansował niektóre zakupy, tj. czy ze swoich środków, czy był tylko pośrednikiem i płacił pieniędzmi pożyczonymi spółce.

Wymaga podkreślenia, że wszelkie zobowiązania zaciągane przez tego rodzaju kwalifikowany podmiot, jakim jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, prowadzący tzw. pełną księgowość, winny być starannie dokumentowane, by nie było wątpliwości, że zobowiązanie zaciągnięte zostało w imieniu spółki, a nie własnym. Zauważyć należy, że prezes zarządu może występować w obrocie zarówno jako osoba fizyczna we własnym imieniu, jak i jako reprezentant spółki z o.o. Te dwie sfery winny być wyraźnie wyodrębnione i to w sposób, który ex post pozwole je rozgraniczyć – zwłaszcza w sytuacji, gdy prezes zarządu spółki zaciąga zobowiązanie w jej imieniu wobec osoby mu bliskiej. Sama bowiem czynność faktyczna korzystania z cudzych pieniędzy nie świadczy o tym, czy korzystanie to ma charakter prywatny (przez osobę fizyczną), czy też odbywa się w imieniu spółki. W tym wypadku wątpliwości budzi już sam fakt zaciągania nieformalnych pożyczek w imieniu spółki, bez ich dokumentowania i księgowania, a następnie ich potwierdzanie post factum na krótko przed rezygnacją z funkcji prezesa zarządu. Dodatkowo wątpliwości te pogłębia okoliczność skorelowanej w czasie z zaciąganiem pożyczek wypłaty wynagrodzenia na rzecz tegoż prezesa zarządu w kwocie rzędu wielkości niespłaconych pożyczek. Jeżeli do tego uwzględnimy fakt, że dokumentując przedmiotowe pożyczki pierwotnie powód posługiwał się, obok przedmiotowych czterech umów opiewających na 10.000 zł każda, innymi dwiema umowami opiewającymi na 20.000 zł każda, rozbieżności w dokumentowaniu transakcji przez powoda i jego syna-prezesa zarządu spółki podważają wiarygodność umów stanowiących podstawę pozwu. Nie bez znaczenia pozostawały również zeznania powoda i jego syna, z których wynikało, że obie strony traktowały ewentualne udzielanie pożyczek jako pomoc rodzinną. Na rozprawie w dniu 20 listopada 2019 r. powód zeznał bowiem wprost „Nie pamiętam, żebym pożyczał synowi pieniądze na jego prywatne cele, inne niż działalność spółki. Ja się nie znam na procedurach pożyczek pomiędzy firmami. Pożyczki dla firmy traktowałem z zaufaniem do dzieci. (...) Traktowałem to jako pomoc rodzicielską”. Te zeznania w połączeniu z tymi, gdzie podał: „Nie brałem pokwitowań, bo działałem na rzecz syna czy synowej. (...) Synowi całe życie się pożyczca. Do dzisiaj pożyczam synowi pieniądze” oraz zeznaniami J. B. (1), w których przyznał, że inicjatywa spisania umów wyszła od niego – przy uwzględnieniu jego zeznań: „Pomimo mojego nakładu pracy oraz tego, że firma to miał być nasz prezent ślubny, to cały czas słyszałem, że ta firma jest mojej byłej żony i jej rodziny mogą ją zabrać, więc zrezygnowałem, co jest dla nich typowym szantażem. Stwierdziłem, że nie będę inwestował i zrezygnowałem z bycia prezesem” pozwalały w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć w oparciu o art. 231 k.p.c., że zmiana nastawienia powoda co do charakteru pomocy udzielanej synowi i synowej (pierwotnie bezpłatnej i bezinteresownej) i przekwalifikowanie jej na „pożyczki” udzielane spółce, dokonała się po fakcie i mogła została zainspirowana przez J. B. (1) który od listopada 2016 r. (tj. faktycznej separacji z ich córką, obecną prezes pozwanej spółki) pozostawał w konflikcie ze współnikami spółki (art. 231 k.p.c.). Wydaje się również nieprawdopodobne, by pomimo napiętych stosunków pomiędzy synem i synową (w tle był również konflikt o opiekę nad ich wspólnym dzieckiem), powód zdecydowałby się pożyczać spółce tak znaczące sumy, bez wcześniejszego spisania umów. To potwierdza, że jego pierwotne nastawienie co do pomocy finansowej przekazywanej synowi ewoluowało post factum w stronę „pożyczek” udzielanych spółce.

Również sposób udokumentowania pobrania pieniędzy przez J. B. (1) (wypłaty z bankomatu, płatności kartą powoda) nie pozwala stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że środki te zostały wykorzystane na potrzeby spółki. Jedynie ubocznie należy zaznaczyć, że żadna z rzekomych umów pożyczek nie została zarejestrowana w urzędzie skarbowym.

Reasumując, przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie wykazał, by roszczenie wierzyciela wyrażone w wekslach faktycznie istniało. Nie istniał bowiem stosunek podstawowy, który mógłby prowadzić do powstania zobowiązania, którego wierzytelność można by inkorporować w weksel gwarancyjny.

Z przedstawionych względów Sąd odwoławczy, uwzględniając apelację powodów w punkcie 1. zmienił częściowo zakazony wyrok, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Konsekwencją oddalenia powództwa (ppkt a), była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu (ppkt b).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty poniesione przez pozwanego obejmowały opłatę od apelacji w wysokości 2.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Małgorzata Radomska-Stęplewska Ryszard Małecki Anna Kulczewska-Garcia